Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 21 (Rok II). Częstochowa, Czwartek 26 Stycznia 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 41.

Z KOMISYJ SEJMOWYCH

Budżet Ministerstwa Przemysłu i Handlu

REFERAT POSŁA MINKOWSKIEGO

Warszawa — Wczorajsze posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, rozpoczęło się od referatu pos. Minkowskiego (BB) o budżecie Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Budżet ten bez przedsiębiorstw wynosi w dochodach 15.032.200 zł., w wydatkach — 32.451.800 złotych. Stanowi to dalszy spadek w wydatkach o 10 proc.

Referent zaproponował szereg poprawek do budżetu tegoż Ministerstwa. Przy tej okazji podniósł on, że obroty handlowe, kierowane morzem, coraz bardziej rozszerzają się. Proces zespolenia Polski z morzem czyni dalsze postępy gospodarcze.

Dalszy ustęp swego przemówienia poświęcił pos. Minkowski działalności przedsiębiorstw skomercjalizowanych i wypowiedział pogląd, że rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o przedsiębiorstwach pozwala na zbytnią ekspansję tych przedsiębiorstw. W ten sposób działalność przemysłowa Państwa może sięgać także do tych dziedzin, w których czynna jest inicjatywa prywatna. Wobec tego rewizja dekretu wydaje mu się rzeczą pilną.

Referent deklaruje się jako przeciwnik przymusowej kartelizacji, zaś jest zwolennikiem kartelizacji samorzutnej.

Polska jest krajem o strukturze mieszanej przemysłowo-rolnej. I to jest jej siłą. Z tego faktu płyną różne konsekwencje. Dziś i rolnictwo i przemysł są nieopłacalne, różnica jest tylko w napięciu strat. Źródła podniesienia cen rolnych może znalazłyby się, czy to w polityce wywozowo-premjowej, czy kredytowo-interwencyjnej, albo w obu razem. Gdyby się one znalazły, to i pozostałe gałęzie życia gospodarczego w odbudowie opłacalności i rolnictw doprtrzyłyby się korzyści ogólnych i własnych. Równolegle trzeba starać się o potanienie produkcji rolnej i przemysłowej, celem przystosowania poziomu dóbr i świadczeń do warunków wytworzonych przez politykę.

Dalej Pos. Minkowski dowodził konieczności zreformowania ustawodawstwa socjalnego i obniżenia ciężarów socjalnych oraz twierdził, że należy przeprowadzić dalszą obniżkę płac robotniczych w przemyśle ponieważ w okresie kryzysu płace realne mają rzekomo powodować kurczenie się zbytu, a zatem wzrost bezrobocia.

Omawiając ciężary, płynące z oprocentowania długów, mówca zalecał w układach z wierzycielami zagranicznymi o zniżkę nadmiernych odsetek wielką ostrożność.

Zdaniem jego nacisk wywarty w ostatnich czasach na przemysły skartelizowane w kierunku obniżenia cen przyczynić się musi do dalszego zubożenia warsztatów przemysłowych.

MOWA MIN. ZARZYCKIEGO

Następnie zabrał głos minister przemysłu i handlu, dr. Ferdynand Zarzycki i wygłosił kilkugodzinne przemówienie, poświęcone sytuacji naszego przemysłu, działalności Ministerstwa, jego agend i przedsiębiorstw skomercjalizowanych, dziesięcioletniemu programowi rozbudowy marynarki handlowej, oraz możliwościom rozwojowym.

KOMISJA OBRONY PRACY

W czwartek wchodzi pod obrady sejmowej komisji obrony pracy projekt t. zw. scaleniowej ustawy ubezpieczeniowej.

Projekt rządowy tej ustawy został zgłoszony w Sejmie jeszcze w marcu ub. r., jednak wówczas obrad nad projektem nie rozpoczęto.

Jak się dowiadujemy, klub BBWR. zgłosił do projektu rządowego szereg poprawek, które zostały uzgodnione z Rządem. M. in. poprawki klubu BBWR. przewidują odmiennie przyszłą organizację ubezpieczeń społecznych, niż to przewidywał dotychczasowy projekt.

Sesja Rady Ligi Narodów

Benesz generalnym sprawozdawcą

Genewa. — Rozpoczęła się tu pod przewodnictwem delegata włoskiego Alosi'ego 70 ta sesja rady Ligi Narodów.

Francję reprezentował Cot, Wielką Brytanję — Eden, Polskę — Raczyński, a Niemcy — stały delegat Keller.

Na poufnem posiedzeniu przy ustalaniu porządku dziennego rady odesłano do procedury lokalnej petycję mniejszościową pani Neugebauer z Górnego Śląska.

Na posiedzeniu publicznem Rady przyjęto szereg raportów oraz wyznaczono sprawozdawcę dla najważniejszej z pośród spraw figurujących na porządku dziennym, mianowicie dla sprawy anglo-perskiego zatargu o koncesję naftową. Sprawozdawcą dla tej sprawy został wyznaczony min. Benesz.

Ojciec p. Neugebauer był podobno pobity podczas zajść przedwyborczych w r. 1930-ym na Górnym Śląsku, a zmarł w r. 1932-im. Córka jego, dopatruje się związku między pobiciem i śmiercią ojca — chociaż od jednego wypadku do drugiego minęły dwa lata, domagając się odszkodowania od rządu.

Przekazanie sprawy do postępowania lokalnego znaczy, że sprawą tą zajmie się komisja Calondara, na podstawie układu polsko-niemieckiego z roku 1929.

Tunel pod Pomorzem

Fantastyczne plany inżynierów szwajcarskich

Paryż. — Z fantastycznym planem w sprawie Pomorza wystąpili dwaj inżynierowie szwajcarscy bracia Jaegerowie, współpracownicy hr. Coudenhore-Kalerghi, twórcy Unji paneuropejskiej, inżynierowie na łamach „Notre Temps" proponują, aby uwzględnić minimalne żądania niemieckie w sprawie zmiany granic, połączenia Rzeszy z Prusami Wschodniemi za pomocą specjalnego systemu tunelu nasypów i ewent. wiaduktów nad morzem, które omijając Gdynię i zapewniając Polsce do Gdyni oraz posiadanie większości obecnego Pomorza stanowiłby miały most rzucony ponad korytarzem w stronę Prus Wschodnich.

Druga propozycja zawiera podział terytorjum W. Miasta Gdańska z przyłączeniem miasta i części wschodniej terytorjum do Niemiec, a części zachodniej z Sopotami do Polski.

Propozycja Roosevelta.

Londyn. — Według urzędowego komunikatu ministerstwa spraw zagranicznych, Stimson zawiadomił ambasadora angielskiego, że Roosevelt chętnie spotka się w początkach marca z przedstawicielami Wielkiej Brytanji w celu omówienia sprawy długów. Roosevelt pragnie, aby zrozumiano, że rozmowa ta powinna się odbywać jednocześnie z dyskusją nad zagadnieniami ekonomicznemi o znaczeniu światowem. Należałoby więc delegować jednocześnie przedstawicieli, którzy rozpatrzyliby środki poprawy sytuacji gospodarczej na świecie.

Wielkie mrozy

nad Europą.

Warszawa. —Trwające od kilku dni opady śnieżne stopniowo zanikają a na Beskidzie zachodnim w Tatrach i na Śląsku nastąpiło nawet częściowe wypogodzenie nieba.

Ciągły napływ powietrza kontynentalnego, niesionego przez wschodnie wiatry z nad Rosji, powoduje w Polsce pogodę mroźną. W najbliższym okresie należy się spodziewać większych zmian, gdyż obszerny wyż barometryczny, zalegający całą niemal Europę, posiada wszelkie cechy trwałości. Silne ochłodzenie się nastąpi z chwilą gdy niebo rozpogodzi się. Wtedy nocą temperatura może osiągać nawet poniżej 25 st., a w Wileńskiem i na Polesiu poniżej 30 st.

Dziś o godz. 8 rano zanotowano w Polsce następującą temperturę: Wilno (Pohulanka) — 29 st., Wilno miasto — 27 st., Lida — 22 st., Białystok — 20 st., Pińsk — 18 st. Warszawa — 15 st., Częstochowa — 18 st.

Inflacja dolara?

Waszyngton. — Agitacja prowadzona w Ameryce za powrotom W. Brytanji do parytetu złota, spowodowana jest obawą przeciwników inflacji przed zniżką dolara, która możliwa jest jeżeli kurs funta się podniesie.

Obawy te są tembardziej uzasadnione, że w pewnych kołach kongresu szerzy się przychylna opinja za wprowadzeniem inflacji dla umożliwienia fermerom oraz przemysłowcom amerykańskim konkurencji na rynkach światowych z krajami o zdeprecjonowanej walucie.

Znamienne jest oświadczenie Boraha, że budżet nie może być zrównoważony, a inflacja jest koniecznością.

Rumunja godzi Jugosławję z Włochami

Wiedeń. — Korespondent budapeszteński „Neue Freie Presse" podaje z okazji wizyty jugosłowiańskiej pary królewskiej w Rumunji następujące uwagi:

— Minister Titulescu starał się nadać wizycie charakter nietylko familijny, lecz także i polityczny. Rumuńsko-włoski pakt przyjaźni został przedłużony o 6 miesięcy.

Pakt ten umożliwia Rumunji bez naruszenia swej przyjaźni do Włoch, działanie w tym kierunku, by także i Jugosławja szukała porozumienia z Włochami.

Rumunja jest gotowa zaofiarować obu państwom swe usługi jako pośrednika.

Rumunja jest zgodna z Jugosławją w tem, że Bałkan powinien należeć do narodów bałkańskich. Obydwa państwa dążą do niezawisłości gospodarczej i narodowej Albanji pod warunkiem, że Jugosławji uda się doprowadzić do odprężenia swego obecnego stosunku do Włoch.

Ambasadorzy

w departamencie stanu

Waszyngton. — W ciągu popołudnia dnia wczorajszego udał się ambasador Wielkiej Brytanji do departamentu stanu.

Proszony przy wyjściu o danie informacyj o treści swej rozmowy ambasador odmówił kategorycznie wszelkich wyjaśnień.

Również ambasador włoski oraz ambasador belgijski byli wczoraj w departamencie stanu.

Katastrofa kolejowa

pod Tczewem

Warszawa. — Wczoraj o godz. 10 rano wydarzyła się katastrofa kolejowa na stacji Zajączkowo w powiecie Tczewskim.

Pociąg towarowy nr. 275 idący z Bydgoszczy, najechał na drugi pociąg towarowy nr. 9561, stojący przed semaforem. Skutkiem zderzenia rozbity został brankard pociągu nr. 9561, oraz trzy wagony pociągu nr. 275.

Hamulcowy, Jan Koszydowski z Grudziądza zabity został na miejscu ponadto ciężkie rany odniósł konduktor Feliks Gościnny, którego przewieziono do szpitala w Tczewie.

Skutkiem katastrofy jeden z torów został zatarasowany. Dochodzenie prowadzi komisja z Gdyni.

Herriot w Warszawie

Odczyt b. premjera Francji o Szopenie.

Warszawa. — W najbliższym czasie ma przybyć do Warszawy znakomity mąż stanu Francji, polityk lewicowy, Herriot.

Długoletni premjer Francji przybędzie do Polski w charakterze nieoficjalnym.

Celem przyjazdu Edwarda Herriota jest wygłoszenie dwu odczytów, z których jeden poświęcony będzie Szopenowi, drugi zaś — zagadnieniu kryzysu doby obecnej.

Herriot od dłuższego czasu nosił się z zamiarem przyjazdu do Polski. W obecnej chwili, kiedy nie jest zaangażowany w rządzie i rozporządza swoją osobą, postanowił to uczynić. Herriot przybędzie w towarzystwie dwu własnych sekretarzy.

Pertraktacje w sprawie przybycia jednego z najwybitniejszych polityków świata do Warszawy prowadzi znany w Warszawie impresarjo. W wyniku pertraktacyj uzgodniono datę przybycia natomiast omawiane są jeszcze sprawy finansowe.

Ostateczna decyzja co do przybycia b. premjera Francji oraz co do daty zapadnie w przyszłym tygodniu. Sekretarjat Herriota zapowiedział, że w końcu tygodnia udzieli definitywnej odpowiedzi.

Strajk w Widzewskiej Manufaktórze

W wielkich łódzkich zakładach przemysłowych „Widzewska Manufaktura" wskutek niewypłacenia robotnikom zarobków wybuchł strajk.

Robotnicy opuścili fabrykę i przed gmachem urządzili burzliwą demonstrację. W kierunku fabryki posypał się grad kamieni, powyrywanych z bruku. Wybito olbrzymią ilość szyb. W czasie manifestacji kilka kobiet dostało histerycznego ataku.

Delegacja robotników odbyła konferencję z zarządem fabryki przy współudziale inspektora pracy celem omówienia sposobów likwidacji zatargu.

— Poseł Rzplitej Rozwadowski dokonał w Sztokholmie otwarcia wielkiej wystawy dywanów polskich.

— Na pograniczu polsko-sowieckiem od dłuższego czasu krążą wilki, których ofiarą padło już wiele osób.

Cheron broni swego stanowiska

Posiedzenie komisji finansowej Izby

Paryż. — Minister finansów Cheron złożył dziennikarzom oświadczenie, w którem podkreślił, że miał rację gdy w roku 1930 zwalał przesadne udzielenie ulg podatkowych oraz zbyt wysokie wydatki które Francję doprowadziły do sytuacji, w jakiej się obecnie znajduje.

Stanowisko to uznano za słuszne niestety zbyt późno. Gdy dziś domaga się minister oszczędności oraz ofiar w celu uzdrowienia sytuacji budżetowej i finansowej Francji to jeszcze raz ma rację i grozi, że teraz społeczeństwo spostrzeże się zbyt późno.

Cheron pozostaje wierny programowi nakreślonemu przez rząd, to jest — przywrócenia równowagi budżetowej bez zaciągania nowych pożyczek.

Paryż. — Komisja finansowa Izby powzięła na nocnem posiedzeniu ważne decyzje.

Z finansowego projektu rządowego w części, dotyczącej oszczędności komisja przyjęła tylko pewne wnioski na ogólną sumę 379 miljonów franków a resztę zamierzonych przez Cherona oszczędności, na sumę 5 miljardów fr. komisja odrzuciła. Natomiast uchwaliła szereg punktów, zawartych w kontr-projekcie socjalistycznym.

W ten sposób komisja finansowa zamiast kompresyj budżetowych, przewidzianych w projekcie rządowym, powzięła decyzje całkiem innej natury, a których konsekwencje nie dadzą się narazie przewidzieć.

KRONIKA

Kalendarzyk

1933	STYCZEŃ 26 Czwartek	Słońca
	Dziś Polikarpa Jutro Jana Złot.	wschód 7.29 zachód 4.09

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 25 na 26 bm. otwarte będą następujące apteki:

p. Monikowskiego I Aleja 14

p. Lesińskiego ulica Wieluńska 46

W nocy z dnia 26 na 27 b. m. otwarte będą następujące apteki:

p. Szostakiewicza, Nowy Rynek Nr 6

p. Bujakowskiego, Aleja Wolności 33

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny. „Estera żona Rapaporta"

Kino „Odeon". „Narzeczona następcy tronu" z Conchitą Montenegro i Josem Mojica w rolach głównych.

Kino „Nowości". „Rasputin demon kobiet"

Kino „Grand". „Emma" z Marie Dresseler.

Kino „Oaza". „Banda złoczyńców" i „O czem się nie myśli"

Kino „Muza". „Wiatr od morza" i „Tygrysica"

—

3 tysiące awansów w policji.

— Komendant główny P. P. polecił komendantom okręgowym policji przedstawić na 1 lutego b. r. do awansu posterunkowych i st. posterunkowych w granicach istniejących etatów.

Dzięki temu przeszło 3 tysiące funkcjonarjuszy P. P. w Polsce otrzyma awanse.

Należy dodać, iż od paru lat nie było awansów w grupach niższych stopni policyjnych.

Nowa skala płac w monopolach państwowych.

— W związku z ogłoszeniem przepisów o nowej organizacji monopoli

MĄŻ ZA MILJONY

POWIEŚĆ.

133)

Nie mógł zabić go w pojedynku, więc chce go zamordować i dlatego to kazał mi pod nazwiskiem Juljusza Claude kupić lornetkę Lobba na rachunek Gabrjeli Stellini i pragnie na nich zwalić odpowiedzialność za zbrodnię... Plan dobrze obmyślany, panie hrabio, ale nic z niego nie będzie! O Juljusza Claude i Gabrjelę nie dbam... niech co chce dzieje się z nimi, nie będę przeszkadzał, ale co do Markiza de Valandelle, mego dobroczyńcy, który ofiarował mi rentę dożywotnią, inna rzecz! Hola, panie hrabio de Lucenay... nie dosięgniesz go! Potrzeba uprzedzić Damę w szmaragdach i markiza samego! Trzeba wszelkiemi środkami przeszkodzić zbrodni! Tu niema co się namyślać... Czasu mam dość. Hrabia śpi i z pewnością nie wyprawi szkatułki w nocy. Jutro, zanim się obudzi, uprzedzę markiza de Valandelle i prześlę raport p. Magdalenie.

Uspokoiwszy się takiem rozumowaniem co do swej renty dożywotniej. Doufour siadł do stołu, napisał dzienny raport, poczem poszedł na spoczynek.

O godzinie szóstej rano spał jeszcze w najlepsze, gdy hrabia de Lucenay, przebudziwszy się prawie o świcie, ubrał się pośpiesznie i poszedł do swego gabinetu.

— Musi się udać—mówił do siebie. — Wyprawię szkatułkę tak wcześnie, by markiza tam jeszcze nie było. Gdy Magdalena zadzwoni na swą pokojówkę, ta wejdzie i wręczy jej posyłkę. Dołączona karta wizytowa, którą otrzymałem w zamian za moją w foyer teatru w wigilję pojedynku, upewni Magdalenę, że to markiz de Valandelle przysyła jej jakiś prezent.. Kobiety są ciekawe... więc i ona rozwinie posyłkę, by przekonać się, co w sobie zawiera. Obejrzawszy szkatułkę, otworzy ją, spostrzeże lornetkę i wyjmie ją z futerału. Pierwszym jej ruchem, ruchem naturalnym,instynktownym, będzie przyłożenie do oczu dla przekonania się, czy dobrą jest dla jej wzroku... Poruszy mechanizm i nie wydawszy nawet okrzyku, padnie martwą... Będę nareszcie pomszczony i za obawę, jaką wywołuje we mnie i za sprawione mi upokorzenie... I będę wolny!.. Będą szukali sprawcy... niech szukają, jestem spokojny... nie trafią na ślad rzeczywisty.

Nacisnął guzik połączony przewodem elektrycznym z dzwonkiem w pokoju Dufoura.

Pan intendent tylko co się ubrał i zabierał się do wyjścia, gdy usłyszał wezwanie.

— Do djabła! — zawołał z gniewem, — więc hrabia już wstał i wzywa mnie. Nie mogę wyjść... Oby się tylko nie spóźnić.

Zdjął z siebie palto i pobiegł do hrabiego.

— Pan hrabia już wstał! — zawołał, udając zdziwienie.

— Jak widzisz —odrzekł Lucenay.

— Co za nierozwaga!

— Dlaczego?

— Pan hrabia był wczoraj cierpiącym i potrzebuje spoczynku.

— Byłem tylko trochę zmęczony.

— Pan hrabia dziś bledszy niż zazwyczaj.

— Źle spałem.

— Pan hrabia dzwonił na mnie... Czy pan hrabia ma mię gdzie posłać?

— Nie. To ja muszę wyjść wcześnie. Powiedz, by zaprzężono konie na wpół do dziewiątej.

— Czy pan hrabia powróci na śniadanie?

— Nie. Przepędzę cały dzień w Chennevières.

— Czy pan hrabia pozwoli mi zapytać, jak obecnie zdrowie pani hrabiny?

— Lepiej. Czy półmiesięczne rachunki twoje gotowe?

— Gotowe.

d. c. n.

państwowych, ustalił minister skarbu skalę uposażeń dla urzędników monopolowych.

Z dniem 1 lutego r. b. uposażenia w monopolach dzielić się będą na 14 grup, przyczem najwyższa wynosić będzie 1590 zł., najniższa zaś 150 zł. Urzędnicy zatrudnieni w Warszawie, otrzymywać będą 10 proc. dodatek stołeczny.

Niższym funkcjonarjuszom, jak szoferom i woźnicom, przysługiwać będzie ponadto po przesłużeniu 6 miesięcy, ubranie, zaś po 3-ch latach, płaszcze.

Dancingi wojska i Ligi Morskiej i Kolonjalnej

W sobotę 28 bm. odbędzie się inauguracyjny dancing zorganizowany przez wojsko i zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej, w pięknych salach Kasyna Oficerskiego (Aleja Wolności 44.)

Dancingi pomyślane są jako zabawy tanie i niekrepujące, mające na celu zbliżyć i poznać ze sobą przedstawicieli zarówno inteligencji cywilnej jak i korpusu oficerskiego. Znajdzie się na nich miejsce zarówno na tańce jak i brydża, czy przyjacielską pogwarkę.

Wstęp zł. 2; dla członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej i ich rodzin 1 zł. — Zaproszenia otrzymać można w sekretarjacie Ligi kancelarja Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej, Al. Wolności 17, codziennie w godz. od 17 — 20. Zaproszenia te ważne są na wszystkie dancingi karnawału 1933 r.

Wniesienie podania

nie zwalnia od wykupienia świadectwa przemysłowego.

— Jak nas informują, wobec licznych zapytań pod adresem Izb Skarbowych, czy wniesienie podania o zezwolenie na wykup świadectwa przemysłowego niższej kategorji zwalnia tem samem podatnika od obowiązku wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego — wniesienie podania do władzy skarbowej o zezwolenie na wykupienie świadectwa przemysłowego niższej kategorji, nie zwalnia samo przez się podatnika od obowiązku wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego.

Art. 98 ustawy o podatku przemysłowym stanowi specjalny zakaz prowadzenia przedsiębiorstwa lub wykonywania zajęcia bez odpowiedniego świadectwa przemysłowego, a istota tego przestępstwa polega na niespełnieniu obowiązku uiszczenia właściwego podatku przemysłowego, przyczem wniesienie do władzy skarbowej podania o zezwolenie na wykup świadectwa przemysłowego niższej kategorji nie zwalnia płatnika od obowiązku wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego. (Wyrok S. N. w sprawie II.4.207.32).

Obniżenie opłaty za listy polecone

W Ministerstwie Poczt zapadła już decyzja obniżenia opłaty pobieranej za listy polecone o 10 groszy, t. zn. z 60 gr. na 50 gr. Odnośne rozporządzenie ma być wydane w ciągu lutego.

Z Teatru Kameralnego.

— W środę 25 b. m. odbędzie jedyny występ artystów scen krakowskich pod dyr. p. Pilarskiego w arcydziele St. Wyspiańskiego: „Wesele“ Początek o godz. 20-ej Niezależnie od przedstawienia wieczornego, artyści krakowscy odegrają dramat Wyspiańskiego dwukrotnie tj. o godzinie 14 min. 30 i o 17-ej. Przedstawienia te są jednak przeznaczone wyłącznie dla młodzieży szkolnej. Wszystkie miejsca po 50 groszy Bilety na przedstawienie wieczorne w cenie od 1-4 zł., są wcześniej do nabycia w księgarni W. Swięcki i Ska. tel. 7-99, i od godziny 19-ej w kasie teatru.

W czwartek 26 bm. „Estera Żona Rapaperta“. Wszystkie miejsca po 1 zł. Najbliższą premjerą naszego teatru będzie ostatnia sztuka autora „Szczęścia od Jutra“ — St. Kiedrzyńskiego: „Życie jest skomplikowane“ z udziałem artysty teatrów szyfmanowskich p. Janusza Staszewskiego. Prace przygotowawcze pod kier. reż. dyr. Galla w pełnym toku. Premjera niebawem.

„Bomby łzawiące“ nad Częstochową

W dniu 24 bm. na wokandzie sądu grodzkiego pod przewodnictwem sędziego Filińskiego, znalazła się sprawa Jana Rutkowskiego, lat 25, wydawcy i redaktora odpowiedzialnego, tygodnika p. t. „Gazeta Narodowa“, oskarżonego z art. 170 k.k. za rozpowszechnianie w prasie fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny — w artykułach: „Bomby duszącą-łzawiące na zebraniu Stronnictwa Narodowego“ i „Gdzie są zbrodniarze“. Oskarżonego bronił mecenas Zawadzki.

Świadkowie obrony (Przygodzki, Leitner) zgodnie zeznali, że na zebraniu w teatrze „Ludowym“ zostały rzucone bomby łzawiąco - duszące przez szumowiny, prawdopodobnie przekupione przez czynniki, którym zależy na rozbiciu Stronnictwa Narodowego. Po zamknięciu przewodu sądowego, mecenas Zawadzki w dłuższym wywodzie prawnym uzasadniał niewinność swego klienta i w konkluzji prosił sąd o uniewinnienie. Po naradzie sędzia Filiński ogłosił wyrok, skazujący Jana Rutkowskiego na jeden tydzień aresztu i 50 złotych grzywny, z zamianą wrazie nieściągalności na 5 dni aresztu.

Na marginesie zaznaczamy, iż konfiskata ta zatwierdzona została w dniu 7 listopada ub. r. przez sąd grodzki.

Żywność dla bezrobotnych,

— Miejski Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym wydaje codziennie bezrobotnym nie pobierającym żadnego zasiłku, żywność w dwóch punktach rozdzielczych. Pierwszy punkt mieści się w nowej szkole powszechnej przy ul. Narutowicza, drugi zaś na ul. Chłopickiego w dawniejszej kuchni dla bezrobotnych.

W dniu 26 bm. w drugim punkcie rozdzielczym otrzymają żywność bezrobotni z rejonu 6-go w godz. od 9—15-ej. Nadto w każdą sobotę odbywa się w drugim punkcie rozdzielczym wydawanie żywności na dodatkowe listy.

Mróz

19 stopni Celsjusza poniżej zera... Blady strach padł na ludzi... Boją się mrozów z pamiętnej zimy 1928 i 29 r. Magistrat poczynił już konieczne przygotowania do odparcia ataku. Przedewszystkiem poustawiał piecyki opalane koksem w kilku punktach miasta — palą się dniem i nocą — i... zdjął termometr spirytusowy z gmachu magistackiego, w obawie aby termometr nie zastrajkował, policja byłaby bezsilna — a ludzie dopieroby gadali...

Plac magistracki robi wrażenie śnieżnych pól arktycznych. Nagromadzone zwały śniegu swym wyglądem sprawiają wrażenie syberyjskiej osady w Tundrach. Wypuścić tylko zgłodniałe zwierzęta z menażerji przy ul. Aleji Kościuszki, a mamy gotowe plenery do filmu „Na Sybir“.

Zabawa taneczna Legjonu Młodych.

— W środę 1-ego lutego w salach „Ogniska Obrony Niepodległości“ (ul. Puławskiego 2) odbędzie się doroczna, wielka zabawa taneczna, urządzona staraniem Legjonu Młodych, Związku Pracy dla Państwa. Protektorat zabawy przyjęli pp: gen. Mieczysław Dąbkowski, starosta Kazimierz Eustachiewicz, dyr. Dominik Zbierski, pułk. dypl. Aleksander Myszkowski, kom. Józef Mazur, sędzia Antoni Keller, dr. Tadeusz Biluchowski, dyr. Wacław Płodowski, kom. Władysław Matula, nacz. Kazimierz Kłosek, dyr. Wacław Kobyłecki, sędzia Zygmunt Trzciński, mgr. Antoni Kurkowski.

Początek o godz. 21. Strój wieczorowy. Sala doskonale ogrzana. Bufet znanej w naszem mieście restauracji „Savoy“.

Do tańca przygrywać będzie znakomita orkiestra 27 pp. Wejście tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w sekretarjacie Legjonu Młodych (III Aleja 71.)

Echa strajku głodowego w papierni

— W związku ze strajkiem czarnogłodowym w papierni w czasie którego doszło do zajść zostało wszczęte dochodzenie przeciwko p. p. Józefowi Kaźmierczakowi i Franciszkowi Dederce, za zakłócenie spokoju publicznego i rozsiewanie fałszywych wieści mogących wywołać zaburzenie publiczne.

Fałszywe monety srebrne.

— W obiegu ukazały się ostatnio liczne falsyfikaty nowych srebrnych monet 2 złotowych i 5-złotowych.

Falsyfikaty te są wykonane ze stopu cyny, cynku i antymonu i są lekko posrebrzone, posiadają one dźwięk zbliżony do dźwięku monet prawdziwych, są jednak od nich lżejsze. Fałszywe monety można rozpoznać przez to, iż litery napisu „Rzeczpospolita Polska“ oraz wartości monety są zaokrąglone i bardziej wypukłe, niż na monetach prawdziwych.

Rysunek orła jest również wyższy i mniej wyraźny. Wizerunek głowy kobiecej oraz kłosy są również mniej wyraźne, niż na monetach prawdziwych. Wreszcie ząbki na otoku falsyfikatów są miejscami zalane i mniej wyraźne.

Sprawa o zabójstwo

Kieliszek wódki przyczyną śmierci.—Zabójca skazany na 2 i pół roku więzienia

Żyjemy w czasach kiedy wymierzanie sprawiedliwości w większości wypadków odbywa się bez udziału sądu i co gorsza wymiar kary nie jest w żadnym wypadku proporcjonalny do winy

Jeden z tak częstych samosądów był rozpatrywany na wokandzie karnej sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Tepiłowskiego i sędziów wotantów Pola i Gawlikowskiego

Józef Synoradzki w dniu 1 października roku ub. wraz z kilku kompanami bawił się ochoczo na t. zw. „poprawinach“. Dobrze już podchmielone towarzystwo przeszło do drugiego lokalu, gdzie Synoradzki posłał Szwarca po wódkę, a gdy ten przyniósł, dał mu tylko kieliszek. Obrażony Szwarc powiedział że go traktuje jak dorożkarza — wódki nie przyjął i mieszkanie opuścił. Dalszy ciąg tego błahego zatargu rozegrał się na ul. Źródlanej. Pomiędzy Szwarcem i Synoradzkim wywiązała się kłótnia, która przeszła w bójkę. Synoradzki w czasie szamotania się silnie kopnął Szwarca, a gdy ten upadł, małym młotkiem zaczął mu zadawać razy po całem ciele.

Wskutek ciężkich obrażeń, Szwarc zmarł w szpitalu.

Prokurator Jarzębiński żądał surowego ukarania Synoradzkiego

Mecenas Bielobradek prosił sąd o przyznanie powództwa cywilnego w wysokości 300 zł.

Po mowie apl. adw. Bluma, który udowadniał sądowi, że oskarżony działał w stanie silnego wzruszenia psychicznego i prosi o łagodny wymiar kary. — Sąd udał się na naradę. Poczem wydał wyrok skazujący Synoradzkiego za zabójstwo na dwa i pół roku więzienia, oraz zasądził 300 zł. na rzecz rodziny zmarłego.

6 miesięcy więzienia

za... słoik pomidorów.

— Józefa Pietrowicz była wielką amatorką zupy pomidorowej. Niestety, została przez los pokrzywdzona. Była zupełnie biedna. Nędzarka. Wolno jej było tylko przymknąć oczy i marzyć o smacznej d'a niej zupie. Aż wreszcie się zbuntowała. Jakto, to dlatego, że niema kilku groszy, musi cierpieć i znosić za życia męki Tantala? Ukradnie, a będzie miała zupę na obiad. Jak pomyślała — tak i zrobiła. Dobrała sobie kilka kluczy i zaczęła pokolei próbować otworzyć drzwi, którejkolwiek piwnicy.

Jedne, drugie — zawiodły, aż wreszcie kłódka się otworzyła. Uradowana przebiegła wzrokiem półki i stojące nań słoiki z różnemi konfiturami, na jednym z nich zatrzymała wzrok. Były pomidory. Chwyciła słoik i chyłkiem wyniosła się z piwnicy. Czy ugotowała zupę? — zdaje się, że nie. Prędzej policja odkryła ją, jak ona zdążyła przyrządzić zupą. W wyniku tego przestępstwa, Pietrowicz stanęła przed sądem grodzkim, oskarżona o kradzież słoika pomidorów wartości 2 zł. Na podstawie nowego kodeksu karnego — który przewiduje za podobne występki bardzo wysokie kary — została skazana na 6 miesięcy więzienia.

Choroby zakaźne i zgony

— W trzecim tygodniu 1933 roku, t.j. od dnia 15 do 21 stycznia, miejski wydział zdrowia zanotował 40 zgonów, w tem 32 chrześcijan i 8 żydów.

Wypadków chorób zakaźnych stwierdzono 4. w tem na dur brzuszny—1, zapalenie opon mózgowych—1, odry —1 i róży—1.

Trzeci tydzień pod względem śmiertelności pobił rekord w tym roku

Rozwydrzony awanturnik

pod kluczem.

— Pieniądze na wódkę, albo śmierć! temi słowami Zygmunt Flak zwrócił się do spokojnego i uczciwego obywatela Piotra Kapotańskiego, który wracając dość późno do domu, miał nieszczęście mieszkać na peryferjach miasta, na samym końcu ul. Warszawskiej.

Na takie bezczelne żądanie Kapotański odpowiedział krótko i węzłowato: nie dam, bo nie mam pieniędzy.

Opryszek próbował jeszcze groźbą wydusić z dziurawej kieszeni kilka złotych. Ale gdy wszystkie argumenty retoryczne wyczerpały się, pozostał ostatni, niezawodny kawałek łomu żelaznego. Pan Piotr nie miał czasu na zorjentowanie się w groźnej sytuacji bez wyjścia, a już otrzymał straszny cios w potylicę głowy. Co się później działo nie pamięta. Obudził się dopiero w szpitalu Długi czas leżał — nim przyszedł do zdrowia. Flak za napad z łomem w ręku na ulicy skazany został na 6 miesięcy więzienia. Może ta wysoka kara nawróci Flaka na drogę uczciwego człowieka, który jeśli chcę pić wódkę, to najpierw zapracuje.

Kurjer Filmowy

—

Polska produkcja filmowa

Sezon 1933 roK.

Bieżący sezon filmowy stoi pod znakiem zupełnej zmiany orjentacji w naszych wytwórniach filmowych. Kierownicy produkcji zrozumieli nareszcie, iż publiczności znudziły się już oklepane tematy wojskowo-patrjotyczne, kazamaty, lochy i zamachy bombowe wraz z carską ochraną.

Niemal wszystkie wytwórnie filmowe przystąpiły do realizacji lekkich filmów sportowych, fars, komedyj muzycznych i operetek filmowych, które cieszą się dużą popularnością wśród publiczności.

Wytwórnia „Blok-Muzafilm“, jak donosiliśmy, kończy obecnie realizację pierwszej 100-procentowej operetki filmowej **„Każdemu wolno kochać“.**

Akcja filmu rozgrywa się za kulisami teatrzyku rewjowego „Wesoły Sandacz“. W rolach głównych wystąpią: Janina Brochwiczówna i Witold Conti.

Wytwórnia „Uranja-Film“ realizuje komedję muzyczną „Szczęśliwa przygoda“ z Bodą i Ćwiklińską w rolach głównych. Film reżyseruje Michał Waszyński.

Film ten będzie debiutem filmowym M. Ćwiklińskiej, którą po raz pierwszy zobaczymy na ekranie.

W tych dniach ukończono nakręcanie komedji **„Romeo i Julcia“** z Dymszą, Tomem, Sielańskim i Pogorzelską w reżyserji Nowiny Przybylskiego.

Gotowy od roku film egzotyczny **„Ostatnia esKapada“**, nakręcony w Algierze i Jugosławji został już ostatecznie zmontowany i w dniach najbliższych ukaże się na ekranach. Oprócz Węgrzyna i Lubieńskiej zobaczymy tam znanego z włoskich filmów sensacyjnych atletę Rajcewicza.

Pierwszy polski obraz religijny **„Pod Twoją obronę“** z Adamem Brodziszem, Walterem i Marją Bogdą jest już na ukończeniu. Film zrealizował reżyser Puchalski pod kierownictwem ks. Mościckiego, który czuwał nad stroną religijną tego obrazu.

Henryk Szaro zapowiada realizację **„Dziejów grzechu“** według powieści Stefana Żeromskiego.

Wytwórnia „Aurorafilm“, stworzona przy współudziale kapitału francuskiego, zapowiada trzy filmy polskie oraz dwa filmy polskie z podłożonemi djalogami polskiemi.

Pozatem istnieje projekt nakręcenia filmu górskiego pod reżyserją A. Krzeptowskiego, realizatora „Białego śladu“.

Nowe filmy niemieckie.

„Sowie zwierciadło“ w reżyserji Wysbara z Urszulą Grabley i Oskarem Karlweisem, jest filmem awanturniczym, przedstawia pogoń za skarbem dolarowym, ukrytym w tajemniczem zwierciadle. Bohater filmu przeżywa niezliczone przygody, skarbu jednak nie znajduje, pociesza się jednak znajomością pięknej dziewczyny, którą poznaje w czasie swych perypetyj.

„Nad świętą wodą“, film, którego akcja rozgrywa się wśród potężnych gleczerów górskich, przedstawia życie ludzi, pracujących wśród tysiąca niebezpieczeństw nad naprawą zniszczonych przez lawinę tam ochronnych i rurociągów.

W głównych rolach występują: Karin Hardt i A. V. Schletow.

Film jest wykonany w trzech wersjach dźwiękowych.

Produkcja amerykańska

„Dwadzieścia tysięcy lat w Sing Sing“ oto tytuł nakręcanego obecnie przez wytwórnię „Metro Goldwyn“ filmu, którego akcja rozgrywa się częściowo w słynnem amerykańskiem więzieniu „Sing Sing“.

Reżyser Kertesz powrócił obecnie z całym zespołem z Santa Monica gdzie nakręcano zdjęcia plenerowe tego obrazu. Główną role kreuje John Barrymore.

„Ostatnią noc Kawalera“ z Charles Rugiesem w głównej roli ujrzymy jeszcze w bież. sezonie na ekranach.

„Jennie Gerhard“. Wobec powodzenia „Tragedji amerykańskiej“ odbywają się obecnie zdjęcia według nowego utworu Dreislera, z Sylwią Sydney w roli tytułowej.

„Na rozKaz Księżniczki“. lekka operetka filmowa pełna beztroskiego humoru i pięknych piosenek, będzie najbliższym filmem Foxa z Janet Gaynor i Henri Garatem w rolach głównych.

Stały partner Janetki, Charles Farell opuścił w bieżącym roku wytwórnie Fox.

Dwudziestolecie pracy Chaplina

W tym tygodniu mija 20 lat od chwili, kiedy genjalny Charlie Chaplin rozpoczął pracę filmową. 20 lat temu Charlie Chaplin otrzymywał tygodniowo 125 dolarów w wodewilu Mac Sanneta. Był wówczas szczęśliwy.

A potem przyszła sława, pieniądze i ciężkie uderzenie życia i nieubłaganego prawa: rozczarowania, rozwód z żoną i pożegnanie z ukochanemi dziećmi... Obecnie Charlie Chaplin wierny „niemej Muzie“ — milczy...

Czyżby koniec Chaplina, czy też długi okres przygotowań do stworzenia wielkiego filmu.

Ze świata.

Straszliwy wpływ sugestji

Nieświadome zbrodnie

(x) Znakomity psycholog szwajcarski dr. Jung w Zurychu, opowiada szereg ciekawych zdarzeń ze swojej praktyki, które rzucają światło na psychologję zbrodniarzy.

U przestępców — twierdzi on — występuje bardzo często rozdwojenie jaźni, co daje się na pierwszy rzut oka zauważyć. Nie musi ono być połączone ze zmianami trybu życia i ubioru, jak to się dzieje w romansach kryminalnych.

Zbrodniarze mają jednak prawie zawsze skłonność do spokojnego życia mieszczańskiego, lubią manifestować na każdym kroku swą solidność i uczciwość.

Wielu ze zbrodniarzy prowadzi istotnie podwójne życie, a występków dopuszcza się druga istota, jaka się w nich ukrywa. Częstokroć pokusa zbrodniczego czynu zbliża się ku nim niepostrzeżenie i opanowuje ich niespodzianie.

Oto jeden z przykładów z praktyki dr. Junga:

Pewien człowiek wymordował bez powodu całą rodzinę i domowników, a nawet zabił swego psa. Morderca opowiadał później dr. Jungowi, że kupił sobie nóż, nie wiedząc dlaczego. W nocy słysząc w sypialni tykotanie zegara wahadłowego, miał wrażenie, jakby maszerował bataljon żołnierzy. Odgłos ten był coraz cichszy, a gdy ustał, skrystalizowała się w świadomości owego człowieka myśl: „Teraz musi się to stać“. Przystąpił wtedy do masowej zbrodni, zaczynając od żony, której zadał 11 cięć nożem.

Okazało się jednak później, że moralną przyczynę morderstwa przypisać należy postępowaniu jego żony. Była ona sekciarką i uważała siebie za świętą, a ludzi nienależących do sekty za djabłów, wmawiała też w swego męża, że jest uosobieniem zła co wkońcu wywołało u niego psychiczną reakcję.

Drugi przykład:

Pewien piekarz wyszedł w niedzielę na przechadzkę i zdawało mu się, że śni, kiedy go za chwilę poprowadzono skutego kajdanami do więzienia. Zamordował bowiem w tym czasie trzech ludzi, a dwóch ciężko zranił, nie wiedząc o tem. Działał podświadomie, w stanie transu, a miał także żonę sekciarkę, która traktowała go jak największego złoczyńcę i wyrzutka.

Obaj ci mimowolni mordercy nie zdawali sobie sprawy ze swych czynów i stali się ofiarami sugestji.

Z KRAJU.

Sprawa b. posła Palijewa

Były poseł ukraiński, Palijew, na podstawie werdyktu sądu przysięgłych w czerwcu 1932 roku zasądzony został na trzy lata więzienia za „zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego“ (par. 65 dotychczasowego kodeksu karnego). Czynów tych dopuścił się poseł Palijew — jak opiewał akt oskarżenia — przez przemówienia na szeregu wieców poselskich „w duchu antypaństwowym“.

Na skutek wniesionej przez obrońców kasacji, Sąd Najwyższy polecił zmienić kwalifikacje karne, zastosował w tym wypadku par. 152 nowego kodeksu karnego, zamiast par. 65 dawnego kodeksu karnego.

Trybunał karny wymierzył oskarżonemu Palijewowi łączną karę 18 miesięcy aresztu z zaliczeniem 14 miesięcznego aresztu śledczego, ale bez zawieszenia. W ten sposób red. Palijewowi pozostaje do odsiedzenia kara 4-miesięcznego aresztu.

Zaginięcie „Monografji Wilna“

(—) Z Wilna donoszą o tajemniczem zaginięciu cennej pracy ś. p. prof. Juljusza Kłosa, nad którą znakomity znawca Wilna pracował do ostatnich chwil swego życia. Była to monografja Wilna, zamówiona przez pewne wydawnictwo poznańskie.

W dniu swej tragicznej śmierci prof. Kłos ukończył właśnie opracowywanie swego obszernego dzieła.

Wśród papierów, pozostawionych przez zmarłego znaleziono tylko wstęp zaś samo dzieło zaginęło w sposób zagadkowy. Poszukiwania trwają.

Właściciel składów-- podpalacz.

Aresztowanie przedstawiciela firmy „Tretorn“

Przed kilku tygodniami wybuchł pożar w składach wyrobów gumowych firmy „Tretorn“, której przedstawicielem na województwo łódzkie był Michał Fantulis zamieszkały przy ul. Ogrodowej 2.

Władze policyjne prowadząc dochodzenie, mające na celu wyświetlenie przyczyny powstania pożaru, zatrzymały przedstawiciela, a zarazem właściciela składów Michała Fantulisa, pod zarzutem podpalenia własnego składu.

Władzom policyjnym wybuch pożaru w chwili nadejścia wielkiego transportu wyrobów gumowych w związku z nadchodzącemi świętami Bożego Narodzenia wydał się podejrzanym wobec czego prowadzono dochodzenia.

W dniu onegdajszym z polecenia sędziego śledczego Fantulis został osadzony w więzieniu przy ul. Kopernika do dyspozycji władz sądowych.

Sprawa ta wywołała niezwykłą sensację w mieście, ze względu na osobę Fantulisa, który posiadał duży skład wyrobów gumowych oraz dwa sklepy detaliczne.

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, Czwartek 26 stycznia

12.10 Płyty gramofonowe
12.25 Poranek szkolny
15 50 Płyty gramofonowe
16.00 Lekcje
16.40 Odczyt
17.00 Płyty gramofonowe.
18.00 Odczyt
18.05 Muzyka lekka z kawiarni
19.25 Komunikat gospodarczy
19.45 Prasowy dziennik radjowy
20.00 Kwandrans literacki.
20.45 Transmisja
20.50 Wiadomości sportowe.
22.30 Muzyka taneczna z restauracji

Redaktor i Wydawca: **JÓZEF WAJZNER.** Nakładem Spółdzielni wydawniczej **„DRUKARZ“**

Druk. „Udziałowa“ w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.